

DZIENNIK KRAKOWSKI.

PONIEDZIAŁEK dnia 28 Lipca.
1834 roku.

Ner 21.

PRENUMERATA:
Półrocznazłp: 30.
Kwartalna..... — 15.
Ner pojedynczy.....gr: 8.

POLITYKA.

(Z Gazety Pruskiej Stannu z dnia 22. i 23. Lipca.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 10 Lipca. — Listy kupieckie ze Stambułu donoszą: że rząd tamtejszy zajęty jest szybkim przygotowaniem wojska i floty; wskutek czego podniosła się nadzwyczajnie cena grubszego sukna i skór: Austria bowiem w znacznej ilości sukna Turcyi i Grecyi z krajowych swoich fabryk dostarcza. — Co się tyczy interesów Grecyi, przyznać należy, iż niemi rząd tamtejszy sprężyć się kieruje; mimo to jednak, trwałej spokojności Moraitów, Maimotów i wszystkich bez wyjątku dawniej Attyki mieszkańców spodziewać się niepodobna, chociaż życzeniem jest wszystkich, aby tegocześni Grecy stając się nową familiją europejskich narodów, skorzystali z tego ucywilizowania, jakim ich ucywilizowała Europa uposażyła.

P R U S S Y.

Berlin 21 Lipca. Ustanowiony przed siedmiu laty komitet zajmujący się uporządkowaniem spławu do Halli, przyłożył się wielce do podniesienia handlu tego miasta, przez to

albowiem ułatwioną została komunikacja między Hallą, Hamburgiem, Szczecinem i Szląskiem Pruskim.

Dnia 22 Lipca. Jego Królewiczowska Mość Następca tronu Pruskiego, dnia 16 b. m. opuścił przed południem Królewiec i udał się prosto do Gdańska. — Jej Cesarzowiczowska Mść Xiężna Oranii, wracając z Wejmaru z córką swoją, dnia 18 b. m. przybyła do Eberfeld, wstąpiła na krótki czas do Zweibrücken, a ztąd po obiedzie puściła się wdalszą podróż do Hagi.

Donoszą z Frejburga pod dniem 19 b. m.: « Onegdaj znaleziono w wielu tutejszych winnicach już miękkie i zupełnie dojrzałe winogrona; tak nadzwyczajnie wczesne dojrznięcie onych, zdarzyło się tylko w roku 1811, skąd spodziewać się należy win tanich i dobrych. — Przeszłorocznych wszakże win chociaż były nie złe i tanie, nie wiele sprzedano, co dowodzi po części brak powszechny pieniędzy.

Meiningen d. 15 Lipca. — Królowa Angielska przybyła onegdaj do Altenstein, miejsca mieszkania swęj matki.

Hamburg d. 19 Lipca. — Onegdaj w wieczór przyłądował okręt rosyjski Karolina zwa-

ny pod dowództwem kapitana Areniusa do Kuxhaven, na którym ma się znajdować 180 zbierców hiszpańskich. — Gazeta tak zwana Merkursz Szwabski, zawiera wiadomość: iż Karol X. zakupił w Czechach dobra Nachod, liczące przeszło 40,000 dusz za 2½ milijona reńskich w dobrój monecie.

Hanower d. 16 Lipca.— Gazeta tutejsza udziela nam następującą wiadomość o podróży Królowej angielskiej. Najlaskawsza Królowa nasza w podróży swój do Liebenstein, przybyła dnia dwunastego bieżącego miesiąca z rana o godzinie 3 do Frankfortu nad Menem, gdzie dokąd także w tymże samym czasie Jęj Mość Królowa Saska wstąpić raczyła. Przejazd Królowej przez Hollandyę aż do Frankfortu podobnym był do uroczystego obchodu, wszędzie witano ją z żywym uniesieniem i radością, a panujący Xiążęta różnych prowincyj przez które przejeżdżała oddawali jęj wysoki hołd uszanowania. Królowa Jejmość raczyła tu także najlaskawiej przyjąć u siebie ciało dyplomatyczne, pierwszych cywilnych i wojskowych miasta urzędników i inne dostojne osoby, poczem o godzinie 2 w dalszą podróż do Fuldy puściła się. — Wątpić niemożna, że w całej swój podróży wszędzie z równym ukontentowaniem przyjmowaną będzie.

Drezno 15 Lipca.— Jego Królewiczowska Mość Xiążę Maxymilian i Xiążę Jan, przybyli znou w dniu 11 b. m. do Marienbadu.

B E L G I A.

Brüssel d. 10 Lipca.— Rozchodzi się tu wieść, iż jenerał Evain z powodu ciągłych nieporozumień z swoimi kolegami w ministerjum wojenném porzuca Belgijską służbę, a w miejsce jego ma bydź mianowany zastępcą jenerał Vaudeucourt, dawny towarzysz Napoleona. — Okręt «le Pegase» należący do P. Egide z Regemortel obywatela w Anvers, płynąc z Lizbony,

w dniu 25 Marca znacznie przez burzą został uszkodzony, i już znajdując się na nim załoga pogrążona była w wielkiem niebezpieczeństwie, gdy tymczasem nadpłynął trójmasztowy amerykański okręt, zostający pod dowództwem kapitana angielskiego Woodhouse, który zabrał z sobą już prawie rozpaczy oddanych ludzi; okręt zaś będąc znacznie zepsuty, zatonął wraz z ładunkiem.

Dnia 12 Lipca.— Zewsząd z okolic sciąga wojsko ku obozowi w Braszaet, gdzie także znaczny oddział artylerji jest oczekiwany. — W krótkce spodziewamy się przybycia statku z Anglii, który ma przywieść narzędzia potrzebne do robienia kolei żelaznych między Brüssel i Mechelu.

A N G L I A.

Londyn 11 Lipca.— Pierwszy Minister Hr. Grej i Kanclerz skarbu Lord Althorp podali 8 b. m. o uwolnienie siebie od obowiązków; na co J. K. Mość pozwolił. To nadspodziewane wydarzenie, i skutki mogące stąd wyniknąć, podają naszym gazetom materyę do różnych uwag, i domniemywań; a gazety opozycyjne poohlebiają sobie że ze zmianą osób, zmieniają się także i zasady rządu; Globe zaś i kuryer, którym więcej są wiadome stosunki polityczne twierdzą, że nie tylko polityczny interes, ale nawet i osobisty, spowodował ich do oddalenia się. — Wiadomo jest także że Król posłał po Lorda Melbourn dotychczasowego Ministra Spraw Wewnętrznych, w celu zapytania się go o uformowanie nowego ministerium, i miał mu to nazajutrz urzędownie polecić; co najjaśniej dowodzi, że w głównych zasadach rządu żadna zmiana nie zajdzie. Gazeta Globe uwiadomia w ostatnim numerze, że Lord Melbourn postępuje szybko w wykonaniu danego sobie rozkazu od J. K. Mości względem uformowania nowego ministerium; i najzasadnicze są nadzieje względem śpiesznego w tej mie-

rze postępu: Lord Melbourn jest osoba w którą wszystkie członki dawnego ministerium największą mają ufność; uważając zaś na znany jego sposób myślenia, można łatwo wnosić, że usiłuje uformować gabinet ministerialny taki, któryby zasady P. Grej miał w prawidle; o ile tylko okoliczności pozwolą. O dopuszczeniu zaś członków partii Torrissów, jak to wielu twierdzi, do ministerialnego wydziału, niema tu ani wzmianki.

W L O C H Y

Rzym d. 10 Lipca.— Jego Świątobliwość przesłał do wszystkich Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów, okólnik, z którego następujący ustęp zamieszczamy:— «Gdyśmy się od kilku szanownych braci naszych Kardynałów świętej rzymskiej kongregacji dowiedzieli o świeżo wyszłym dziele pod tytułem: *Paroles d'un croyant*, zawiadamiamy tym naszym apostołskim okólnikiem, iż wspomniane dzieło zawiera w sobie nadużycia i mylne postósowania słowa Bożego, oraz dąży do wstrząśnienia religijno-moralnych prawideł, spokojność powszechną za cel mających. Czytania zatem przerzeczonego dzieła wszystkim wiernym kościołowi naszemu zakazujemy.

D A N I A.

Z Kopenhagi d. 12 Lipca.— Gazeta Norwewska została teraz w państwach Norweskich zakazaną, dla tego, iż niedawno w jednym jej numerze umieszczono artykuł obrażający niektóre osoby rodziny królewskiej. Zakaz ten dotyczył się początkowo samych tylko xięgarzy i urzędników pocztowych, lecz gdy się wszczęły publiczne reklamacyje, Król wydał następujący rozkaz: — «Ponieważ jest naszą najwyższą wolą, aby żaden z naszych wiernych paddanych nieutrzymywał gorszącej gazety, która wychodzi w Chrystyanii pod tytułem: «Massabet» za-

kazujemy więc czytanie takowej, a razem polecamy naszej kancellaryi, aby nad wypełnieniem tego naszego rozkazu pilnie czuwała.»

Przyjazne stosunki Danii ze Szwecyą codziennie się zwiększają i pobratymczym węzłem wiążą co raz mocniej te dwa narody. Zeszłego tygodnia na jednym z naszych okrętów przybyło mnóstwo Szwedów do Zwierzyńca, dokąd także przeszło 17,000 ludzi z Kopenhagi przyplłynęło. Jutro odpłynie jeden nasz parowy okręt do Helsingbor, gdzie się odbędą świetne gonitwy na których wiele koni znaney w Europie rassy duńskiej widzieć będzie można.

T U R C Y A.

Stambuł 24 Czerwca.— Odyła się tu długa konferencya między Reis-Effendym i angielskim posłem, na którą umawiano się względem stosunków Wielkiej Porty, Rossyi i Anglii; przy której sposobności nieomieszkał Reis-Effendi przytaczać liczne dowody, aby politykę Petersburgskiego gabinetu w rzetelnym świetle wykazać, a wszystkie fałsze tak na niekorzyść Porty takoteż i Rossyi wymyślone, wykryć. Słusznie też uważał Reis-Effendi ostatnie nieszczęśliwe lata dla Porty, za skutek egoizmu, filantropii, oraz nieprzyjaznych dla Porty pomysłów angielskiego gabinetu, i wyprowadzał nawet bardzo rozsądnie stąd wszystkie nieporozumienia, jakie między mocarstwami Europejskimi zaszły. Miał co większa jeszcze powiedzieć Reis-Effendi, że wielką sprzeczność znajduje z oświadczaną ustawnie chęcią utrzymania ogólnego pokoju w Europie; co jój tak polityce, która ma za zasadę ograniczanie zwierzchnich rządów, a nie utłumianie liberalizmu, który podług najprostszej Logiki, żadnych dobrych nie przyniesie skutków, i rozszerzy tylko pożar ustawicznych niespokojności we wszystkich 4ch częściach świata. Lord Ponsoby usiłował

przekonać go inaczej, lecz na próżno. Najnowsze wiadomości z Samos donoszą o bliskim poddaniu się wyspy tej pod panowanie Porty.

Tureccy i Rossyjscy Kommissarze postępując zgodnie z przyjętym systematem, oddały się za dni kilka do azyi w celu ustalenia i uporządkowania wspólnych granic przy rzece Tazis, — już w tym celu przygotowano dwa okręty wylądowane rozmaitemi materyałami, między którymi znajdują się także i wojenne.

E G I P T.

Mehemed Ali, odstępując pomimo swęj chęci od systematu monopolnego, unikając zniechęcenia ku sobie mieszkańców Kandyi, Jemenu i Syryi, którzy pragną pod jego rządem używać wolności, nie ucieknięcia, i znaleźć w nim wytopięciela, nie zaś obrońcę wszelkich innowacyi daleko nieznosniejszych od tych, jakimi naród Syryjski w dawnych czasach był obarczany. Już nawet Syryjczykowie pragną powrócić pod Władztwo Porty Otomańskiej, co dla Mehameda Alego jest nader nieprzyjemną wróżbą, albowiem Sułtan Mehemed do tego stopnia siłę swoją lądową i morską wzmoenił i tak porządnie zreorganizował, iż zaczepnie nawet działać ma zamiar.

S Y R Y A.

Gazety Francuzkie zawierają następujący list z Alepo dnia 18 Maja: — «Ibrahim Basza jest w tej chwili tém zatrudniony, aby Arabów na puszczy mieszkających upokorzyć. Arabowie ci z Koram i Zara zostali tedy na głowę pobici i rozproszeni, a mianowicie ostatnie w liczbie 3000 familij broniących się czas długi w lasku, małemu oddziałowi nieregularnej kawaleryi 1500 głów ledwie liczącej, zostali po nadejściu posiłku z 400 ludzi regularnej piechoty zniszczeni prawie zupełnie; również nagły wylew wody we wspomnionym lasku, przy

czynił się wiele do tej koczujących Arabów kłeski; 40,000 sztuk bydła i inne znaczne łupy były owocem tego zwycięstwa. Szach Perski właśnie posłał do Mehameda Alego zaskarżenie o zrabowanie karawany perskich pielgrzymów przez tychże chcących się oprzeć Ibrahimowi Baszy Arabów; Karawana ta utraciła w gotowiznie do 20,000 kies czyli worków wynoszących 3,000,000 fr.— Ibrahim Basza posłuszny rozkazom Ojca swego, użył wprzód wszelkich łagodnych środków; lecz gdy te wszystkie były bezskuteczne, postanowił upokorzyć powstańców orężem.

Wodzowi temu dostało się w udziale ze zdobyczy 8000 owiec, i 400 wołów, wojsko zabrało resztę i sprzedaje teraz za bardzo niską cenę. W namiotach tychże Arabów po znajdowano wiele gotowych pieniędzy; są to też same hordy Nomadów które właśnie przed rokiem karawanę idącą z Ladakia zrabowali, przez co Europejscy kupcy w Syryi 400,000 fr. utracili, później znowu Ibrahim Basza przedsięwziął wyprawę na Anazyjskich Arabów.

A M E R Y K A.

Zjednoczone Stany Ameryki.— Gazety z Filadelfii mieszczą w sobie: że Mr. Galatin o podał nieco od stolicy mieszkający, odebrał list z téjże datowany od przyjaciela swego, w którym ten donosi: «Nigdy tyle Polaków razem do Filadelfii przybyłych niemieliśmy, ile ich mamy od dni kilku. Żaden z nich nieumie po angielsku, a niewiele takich co umieją po francuzku lub po niemiecku; mało tedy między nimi znajdują osób, z którymiby mieli przyjemność rozmawiać. Znajduje się pomiędzy nimi przeszło 80 prostych żołnierzy, reszta zaś są officerowie różnych stopni i szlachta, którzy do pracy ręcznej nie są zwyczajeni.»